

Usprawnienie postępowania sądowego w świetle nowelizacji k.p.k. w zakresie przygotowania rozprawy głównej (art. 349 k.p.k.)

Beata Najman

Wprowadzenie

Przyspieszenie i usprawnienie postępowania to jedne z głównych zadań jakie postawiła przed sobą do zrealizowania Komisja Kodyfikacyjna, rozpoczynając prace nad nowelizacją Kodeksu postępowania karnego. Przede wszystkim założenia twórców ustawy skupiały się wokół wprowadzenia rozwiązań zapobiegających przewlekłości procesów przed sądami pierwszej instancji poprzez ograniczenie nadmiernego formalizmu procedowania. Również zastosowanie obligatoryjnych instytucji, planujących przebieg rozprawy głównej, ma być skutecznym środkiem na to negatywne zjawisko. Prawo jednostki do rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki jest gwarantowane przez akty prawne najwyższej rangi, poczynając od art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez inne wiążące Polskę akty prawa międzynarodowego – art. 14 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych²³⁵ oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka²³⁶. Ustawodawca dla pogłębienia poszanowania owego prawa jednostki poddał również potencjalną przewlekłość kontroli sądów, w oparciu o Ustawę o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki²³⁷. Nie ulega więc wątpliwości, iż zasadność wprowadzenia zmian w zakresie usprawnienia postępowania jest nieodzownym kierunkiem nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w przeważającej części z dniem 1 lipca 2015 roku²³⁸.

Stan prawny przed 1 lipca 2015 r. i cel nowelizacji

Art. 349 k.p.k. jest jedną z podstaw, obok instytucji oddania pod sąd *sensu largo* (art. 339 k.p.k.), do skierowania sprawy na posiedzenie przed rozprawą. Zgodnie z poprzednio obowiązującą konstrukcją przepisu prezes sądu mógł wnieść sprawę na posiedzenie, jeżeli ze względu na jej zawilość lub z innych ważnych powodów uznał, że mogło się to przyczynić do usprawnienia

²³⁵ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

²³⁶ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

²³⁷ Ustawa z dnia 14 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

²³⁸ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. poz. 1247), zwana dalej: nowelizacją.

postępowania, a zwłaszcza należytego przygotowania i organizacji rozprawy głównej. Posłużenie się przez legislatora alternatywą łączną, decydowało o tym, że warunkiem do skierowania sprawy na posiedzenie wstępne mogły być samoistne podstawy: „zawilości sprawy” czy „inne ważne powody”, a także łączne ich wystąpienie. W poprzednim stanie prawnym tylko w wyjątkowych przypadkach dochodziło do stosowania tej instytucji, która miała wyłącznie charakter fakultatywny. Konieczne jest podkreślenie, iż ustawodawca wprowadzając nowelizację nie zrezygnował w zupełności z poprzedniej konstrukcji przepisu art. 349 k.p.k. Jego całościowe brzmienie umieścił bowiem w obecnym art. 349 § 2 k.p.k.

Art. 349 k.p.k. nie miał swego odpowiednika w k.p.k. z 1969 r. Najistotniejszą zmianą zaproponowaną przez Komisję Kodyfikacyjną w zakresie przepisów dotyczących przygotowania do rozprawy głównej jest rozbudowanie instytucji posiedzenia wstępnego, zwanego także posiedzeniem przygotowawczym (organizacyjnym). Ustawa nowelizująca rozszerzyła art. 349 k.p.k. do ośmiu paragrafów. Przedstawiona konstrukcja służy realizacji jednego z głównych celów przyświecających pracom nad nowelizowanym kodeksem postępowania karnego, czyli zwiększenia sprawności postępowania sądowego i dążenia do rozstrzygnięcia sprawy bez zbędnej zwłoki²³⁹. Komisja Kodyfikacyjna, dążąc do przyspieszenia zakończenia fazy jurysdykcyjnej i upowszechnienia posiedzenia organizacyjnego, proponowała wprowadzenie, obok fakultatywnego wniesienia sprawy na posiedzenie, również obowiązku jego odbycia. Głównym celem poszerzenia zakresu omawianego przepisu jest zapewnienie możliwości należytego planowania czynności procesowych, a zwłaszcza czynności dowodowych, umożliwiającego ich koncentrację w toku rozprawy, a jednocześnie ograniczenie czynników sprzyjających przedłużaniu się postępowania.

Posiedzenie obligatoryjne

Zgodnie ze znowelizowanym art. 349 k.p.k. w § 1 przewiduje się, iż prezes sądu niezwłocznie wyznacza sędziego albo członków składu orzekającego oraz kieruje sprawę na posiedzenie, jeżeli przewidywany zakres postępowania dowodowego uzasadnia przypuszczenie, że w sprawie niezbędne będzie wyznaczenie co najmniej 5 terminów rozprawy. Warto zaznaczyć, że w poprzednim brzmieniu k.p.k. nie przewidywało się tego typu ograniczeń czasowych, które miałyby wywoływać jakiegokolwiek skutki procesowe. Komisja Kodyfikacyjna w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu wskazała, iż przyjęta liczba terminów rozpraw stanowi wyraz przekonania, że jest to taki zakres czynności procesowych, których sprawne przeprowadzenie wymaga planowania z udziałem

²³⁹ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, s. 119, <http://bip.ms.gov.pl/pl/projekty-aktow-prawnych/prawo-karne/download,1178,1.html>, 30.11.2015., zwane dalej: uzasadnienie projektu.

stron lub ich przedstawicieli²⁴⁰. Przy prognozowaniu liczby koniecznych terminów rozprawy prezes sądu powinien brać pod uwagę zarówno wnioski zawarte w akcie oskarżenia, stanowisko oskarżonego zajęte w odpowiedzi na akt oskarżenia, jak i również jego obrońcy, mając na uwadze szerszy dostęp do możliwości korzystania z obrony z urzędu²⁴¹.

Oszacowanie ma polegać wyłącznie na stwierdzeniu czy liczba terminów rozprawy przekroczy granicę czterech, a nie na określeniu ich dokładnej ilości. Przy prognozowaniu prezes sądu (przewodniczący wydziału czy upoważniony sędzia) powinien uwzględnić takie czynniki jak ilość oskarżonych czy ilość świadków mających być bezpośrednio przesłuchanymi na rozprawie. Należy również wziąć pod uwagę zakres składanych przez nich wyjaśnień czy zeznań. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której na jednym terminie rozprawy sąd przesłucha kilkunastu świadków, gdyż ich zeznania nie będą zbyt szczegółowe, a w innej sprawie dla przesłuchania każdego z nich sąd będzie zmuszony wyznaczyć osobne terminy ze względu na obszerność składanych przez nich zeznań. W poprzednim stanie prawnym przy ocenie potrzebnego czasu na dokonanie wymienionych wyżej czynności sędzia posiłkował się protokołami sporządzonymi w trakcie trwania postępowania przygotowawczego. Po nowelizacji nastąpiło pewne utrudnienie w tej materii spowodowane poszerzeniem możliwości protokołowania w formie uproszczonej. Zgodnie z art. 311 § 3 k.p.k. utrwalenie przesłuchania świadków przez Policję następuje w formie protokołu ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. Uprzednio, w aktach sprawy było widać z ilu stron składał się protokół przesłuchania świadka, co pozwalało sędziemu orientacyjnie założyć jak obszerne będą jego zeznania na rozprawie, a tym samym określić przewidywany czas na przeprowadzenie tego rodzaju czynności procesowych. Po nowelizacji oszacowanie to stało się niewątpliwie utrudnione.

O zakresie postępowania dowodowego decyduje również stanowisko stron i sądu, co do konieczności bezpośredniego przesłuchania biegłych, a także co do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych, w przypadku kwestii, która nie była przedmiotem badań w postępowaniu przygotowawczym, a na etapie postępowania jurysdykcyjnego zaistnieje konieczność sięgnięcia po ów dowód. Przy planowaniu ilości terminów rozprawy sędzia będzie kierował się także stopniem zawiłości sprawy, gdyż występujące w niej trudności i komplikacje będą rzutowały na zakres postępowania dowodowego, np. w sprawach o błąd w sztuce lekarskiej czy sprawach karnych gospodarczych.

²⁴⁰ Uzasadnienie projektu, s. 120.

²⁴¹ Por. szerzej: P. Kardas, *Projektowany model obrony z urzędu a zasada prawdy materialnej*, Palestra 2013, nr 5-6, s. 9 i n.

Mając na uwadze powyższe zagadnienia należy również poruszyć kwestię odległości czasowych pomiędzy poszczególnymi terminami rozprawy. Trudno stwierdzić czy dla Ustawodawcy cenniejsze jest szybkie wyznaczenie posiedzenia wstępnego, a późniejsze długie przerwy między kolejnymi terminami rozprawy głównej (spowodowane toczącymi się już innymi sprawami) czy dłuższy okres do wyznaczenia posiedzenia, ale za to realnie krótsze odstępy czasu pomiędzy wyznaczonymi wówczas terminami rozprawy. Niestety, ale obecnie znaczna liczba spraw w referacie danego sędziego (zwłaszcza dotyczy to dużych sądów rejonowych) nie pozwala na wypracowanie idealnego rozwiązania.

Posiedzenie fakultatywne

Zgodnie z art. 349 § 2 k.p.k. prezes sądu może skierować sprawę na posiedzenie fakultatywne na zasadach obowiązujących przed 1 lipca 2015 r. w przypadku gdy uzna, że ze względu na zawłość sprawy lub z innych ważnych powodów odbycie takiego posiedzenia organizacyjnego przyczyni się do usprawnienia postępowania, a zwłaszcza należytego planowania i organizacji rozprawy głównej.

Dokonując oceny zawłości sprawy należy brać pod uwagę nie tylko jej obszerność wynikającą ze zgromadzonego materiału dowodowego, ale przede wszystkim skomplikowany stan faktyczny (np. wielopłaszczyznowe korelacje między współoskarżonymi), zawłości dotyczące zagadnień materialno-prawnych i procesowych, wymagające złożonych operacji myślowych, występowanie zagadnień z zakresu prawa międzynarodowego, np. w kwestii rozstrzygania kolizji między ustawodawstwem krajowym, a prawem innych państw²⁴². Do zawłych można zaliczyć też sprawy, w których pojawiają się problemy wywołujące zasadnicze rozbieżności w judykaturze i doktrynie, co jednak także nie przesądza zawsze o zasadności skierowania sprawy na posiedzenie wstępne. Należy podkreślić, że sama obszerność materiału dowodowego nie świadczy o skomplikowanym charakterze sprawy, a konieczność prowadzenia długotrwałego postępowania dowodowego, związanego z przesłuchaniami kilkudziesięciu czy nawet kilkuset świadków, nie przesądza *a priori* o zawłości sprawy. Ponadto, istotna trudność w ocenie zawłości sprawy przez pryzmat jej obszerności będzie wynikała w związku ze znowelizowanym art. 334 § 1 i 3 k.p.k. zakładającym, iż do sądu wraz z aktem oskarżenia będą przekazywane jedynie materiały postępowania przygotowawczego związane z kwestią odpowiedzialności osób wskazanych w tym

²⁴² Postanowienie SA w Katowicach z dnia 19 grudnia 2007 r., sygn. II AKo 236/07, LEX nr 410405; Postanowienie SA w Krakowie z dnia 10 grudnia 2007 r., sygn. II AKo 267/07, KZS 2008, nr 2, poz. 40; Postanowienie SA w Krakowie z dnia 5 kwietnia 2007 r., sygn. II AKo 109/07, KZS 2007, nr 4, poz. 30; Postanowienie SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2008 r., sygn. II AKo 16/08, LEX nr 399949; Postanowienie SA w Katowicach z dnia 23 stycznia 2008 r., sygn. II AKo 18/08, KZS 2008, nr 7–8, poz. 88; Zob. szerzej: Postanowienie SA we Wrocławiu z dnia 9 grudnia 2004 r., sygn. II AKo 361/04, OSA 2005, nr 6, poz. 40; Postanowienie SA w Krakowie z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. II AKo 140/03, KZS 2003, nr 11, poz. 33.

akcie za czyny w nim zarzucane, a protokoły przesłuchania świadków, w odrębnym zbiorze dokumentów. Co do zasady, nie mają to już być wielotomowe akta, dlatego na tej podstawie tym bardziej nie powinno się przesądzać o spełnieniu przesłanki zawilości sprawy.

Drugim warunkiem skierowania sprawy na posiedzenie w oparciu o art. 349 § 2 k.p.k. jest zaistnienie „innych ważnych powodów”. Można do nich zaliczyć wielość podmiotową (dotyczy spraw, w których będzie brała udział znaczna liczba uczestników: oskarżycieli posiłkowych i ich pełnomocników, oskarżonych i ich obrońców) oraz wielość przedmiotową, gdy oskarżonemu zarzuca się popełnienie wielu przestępstw. Skierowanie sprawy na posiedzenie organizacyjne ma tu na celu wyznaczenie terminów rozprawy w taki sposób, aby wyeliminować albo przynajmniej istotnie ograniczyć ewentualne tzw. kolizje terminów podmiotów profesjonalnych oraz ułożyć swoisty plan czynności dowodowych w toku procesu. Innym ważnym powodem będzie skierowanie sprawy na posiedzenie celem uprzedniego rozstrzygnięcia wniosku strony, złożonego przed rozprawą, w przedmiocie zawieszenia czy umorzenia postępowania albo rozważenia przez sąd rozpoznania sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, jeżeli już wstępna analiza materiału dowodowego wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo zakwalifikowania zachowania oskarżonego jako zbrodni, nie zaś występku zarzucanego w akcie oskarżenia, co czyni nieodzownym rozpoznanie sprawy w składzie ławniczym (art. 28 § 2 k.p.k.). Podjęcie takiej decyzji w dalszym etapie procesu będzie rodziło konieczność zmiany składu orzekającego i tym samym spowoduje wydłużenie postępowania z powodu obligatoryjnego rozpoznania sprawy od początku. Okoliczność, iż uprzedzenia stron o możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego w akcie oskarżenia z innego przepisu prawnego dokonuje sąd - zgodnie z art. 399 § 1 k.p.k. - na rozprawie, nie wyłącza możliwości dokonania takiego uprzedzenia w innej fazie postępowania, np. na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 339 § 3 w zw. z art. 349 k.p.k.²⁴³

Innym ważnym powodem skierowania sprawy na posiedzenie na podstawie art. 349 § 2 k.p.k. może być potrzeba rozważenia wniosków dowodowych stron. Jeżeli przy dokonywaniu wstępnej kontroli aktu oskarżenia (art. 337 k.p.k.) prezes sądu dojdzie do przekonania, że określone wnioski dowodowe, w tym przesłuchanie niektórych świadków jest zbędne lub nie jest wymagane bezpośrednio ich przesłuchanie przed sądem, wówczas skierowanie sprawy na posiedzenie i możliwość zajęcia stanowiska przez strony może przyczynić się do należytej organizacji rozprawy poprzez zdecydowanie o zaniechaniu wzywania niektórych świadków, czy wręcz przeciwnie, wezwania ich na zaplanowane terminy rozprawy. Za ważny powód należy uznać również konieczność

²⁴³ Uchwała SN z 16 listopada 2000 r., I KZP 35/00, OSNKW 2000, nr 11-12, poz. 92.

rozważenia przeprowadzenia skomplikowanego eksperymentu procesowego²⁴⁴. Nie można natomiast zgodzić się z poglądem zaliczającym dokonanie losowania składu orzekającego, w trybie określonym w art. 351 § 2 k.p.k., do „innych ważnych powodów”²⁴⁵. Posiedzenie organizacyjne prowadzi bowiem sędzia, który został już uprzednio wyznaczony jako referent danej sprawy. Ponadto do wyznaczenia składu orzekającego w drodze losowania nie dochodzi na posiedzeniu²⁴⁶.

Należy jednak rozważyć czy skorzystanie z tej instytucji nie spowoduje efektu odwrotnego, tzn. zbędnego przedłużenia procesu. Jeżeli np. sędzia prognozuje, iż do zakończenia sprawy przed sądem pierwszej instancji będą potrzebne trzy terminy rozprawy to czy konieczne wydaje się odbycie takiego posiedzenia przygotowawczego? Zawsze jest to dodatkowy termin, w czasie którego przecież mogłaby być już przeprowadzona 1/3 czynności procesowych zwłaszcza, jeżeli ustalenia o charakterze organizacyjnym mogą zostać dokonane na pierwszym terminie rozprawy. Ustawodawca takiej możliwości nie wyłącza. Zdaje się więc, iż wprowadzone rozwiązanie nie przyczyni się do częstszego stosowania w praktyce instytucji posiedzenia wstępnego w sprawach mniej złożonych, ponieważ nie przemawiają za tym względy ekonomiki procesowej.

Termin

Zgodnie z obowiązującym art. 349 § 3 k.p.k. posiedzenie przygotowawcze powinno się odbyć w ciągu 30 dni od daty jego wyznaczenia. Jest to termin instrukcyjny zastrzeżony w celu zapewnienia sprawności funkcjonowania organów sądowych, wiążący jedynie te organy. Jego wprowadzenie koresponduje z innymi zmianami zawartymi w Nowelizacji, a mianowicie z dodaniem terminów dla przeprowadzenia kontroli formalnej aktu oskarżenia i wyznaczenia posiedzenia dla jego kontroli merytorycznej. *Ratio legis* wprowadzonego ograniczenia czasowego jest przede wszystkim eliminacja zjawiska zalegania akt spraw karnych, w których nie są podejmowane żadne czynności²⁴⁷. Wskazuje się, że skutecznym antidotum dla jego zapobieżenia może być między innymi właściwa organizacja pracy sądów oraz dyscyplina procesowa²⁴⁸, dla której osiągnięcia wprowadza się chociażby terminy o charakterze instrukcyjnym. Wątpliwym wydaje się jednak, by proponowane rozwiązanie przyczyniło się w praktyce do usprawnienia postępowania, gdyż zastrzeżony okres czasu zachodzi między

²⁴⁴ Por. L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego*, (red.) J. Grajewski, Warszawa 2010, s. 1106.

²⁴⁵ J.M. Iwaniec, *Zasady wyznaczania składu orzekającego w sprawach karnych*, Prok. i Prawo 2005, nr 12, s. 153; odmiennie: L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany...*, s. 1109.

²⁴⁶ Szczegółowe zasady losowania składu orzekającego uregulowane są w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad wyznaczania i losowania składu orzekającego (Dz.U. z 2003 r. Nr 107, poz. 1007).

²⁴⁷ Uzasadnienie projektu, s. 121.

²⁴⁸ Por. D. Wysocki, *Przewlekłość procesu karnego*, Kraków 2001, s. 27.

posiedzeniem wstępnym, a pierwszym terminem rozprawy. Bardziej istotne wydaje się natomiast ile czasu upłynie między datą wpływu sprawy do wydziału, a wyznaczeniem posiedzenia przygotowawczego, ponieważ to właśnie decyduje o tzw. ruchu akt. Zaproponowane terminowe remedium nie zrealizuje swojego celu, ponieważ nadal możliwe będzie niedokonywanie żadnych czynności procesowych w stosunku do akt spraw, które dopiero co wpłynęły do sądu. Należy również pamiętać, iż sędzia, aby mógł rzetelnie przygotować się do rozpoznania sprawy potrzebuje pewnego okresu czasu, w szczególności właśnie w przypadkach spraw rozległych i skomplikowanych. Nie należy więc kosztem sumiennego przygotowania referenta, nadmiernie przyspieszać procesu poprzez ekspresowe wyznaczanie posiedzenia wstępnego w stosunku do czasu wpływu sprawy, a następnie kolejnych terminów rozprawy głównej. Rozsądnym wydaje się branie pod uwagę przede wszystkim realnej gotowości do sądenia z uwzględnieniem obciążenia spraw w referacie sędziego.

Prezes sądu (przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia) w celu wniesienia sprawy na posiedzenie wstępne wydaje pisemne zarządzenie, które nie wymaga uzasadnienia, ponieważ jest ono niezaskarżalne. Z powołaniem się na art. 349 k.p.k., w zarządzeniu takim należy określić czas i miejsce posiedzenia, a także osoby, które trzeba o nim powiadomić²⁴⁹.

Udział w posiedzeniu

Posiedzenie przygotowawcze odbywa się co do zasady z udziałem oskarżyciela publicznego, obrońców i pełnomocników, czyli podmiotów wyłącznie fachowych. Nie ma jednak przeszkód, by prezes sądu dopuścił do udziału w posiedzeniu również strony na mocy dotychczasowej regulacji ogólnej zawartej w art. 96 k.p.k., która nie uległa zmianie jak i zgodnie z rozwiązaniem o charakterze szczególnym, zawartym w § 4 nowelizowanego art. 349 k.p.k., jeżeli uzna, że ich obecność przyczyni się do usprawnienia postępowania. Przyjmować trzeba, że jeżeli prezes sądu dojdzie do wniosku, że *in concreto* zachodzi potrzeba wezwania, bądź zawiadomienia jednej strony, to dla zachowania zasady kontrydiktoryjności i równości stron, podobnie powinien postąpić względem strony przeciwnej²⁵⁰. Przede wszystkim jednak najistotniejsze wydaje się stawiennictwo na owym posiedzeniu profesjonalistów, gdyż to oni udzielają pomocy prawnej stronom. W myśl ogólnej dyrektywy przyświecającej pracom Komisji Kodyfikacyjnej kierowania postępowania karnego w kierunku

²⁴⁹ L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany...*, s. 1106; R.A. Stefański, [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2004, s. 616.

²⁵⁰ J. Kasiński, *Posiedzenie organizacyjne sądu z art. 349 k.p.k. de lege lata i w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 roku*, [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014, s. 352.

kontradyktoryjności procesu²⁵¹ zrezygnowano z obowiązkowej obecności wymienionych podmiotów, co może jednak skutkować częściową nieefektywnością posiedzeń w praktyce. Stwierdzić jednak należy, że inicjatywa ta słusznie zmierza do upowszechnienia dobrej praktyki, którą jest współpraca osób występujących w procesie w zakresie jego prawidłowej organizacji²⁵². Ponadto rozwiązanie to pomaga zapobiec wystąpieniu efektu przeciwnego tj. przewlekania postępowania czy blokowania dalszych jego etapów, np. poprzez unikanie doręczeń zawiadomień czy niestawiennictwo uczestników²⁵³. Ustawodawca uwypukla w tych zmianach istotną rolę postaw stron, od których to przede wszystkim będzie uzależniona skuteczność i realizacja celu posiedzenia przygotowawczego. Słusznie założono, iż efektywność posiedzenia nie zostanie osiągnięta poprzez obligatoryjną obecność na nim uczestników. Istnieje jednak ewentualność, iż zainteresowani na posiedzeniu się nie zjawia i w takim przypadku sens jego odbycia wydaje się wątpliwy. Istotą posiedzenia wstępnego jest przecież dokonanie ustaleń przez wiele podmiotów, szczególnie uwzględniających stanowiska stron postępowania. Z uwagi na kierowanie postępowania ku kontradyktoryjności pozostaje liczyć na wysoką frekwencję podmiotów profesjonalnych na posiedzeniu przygotowawczym, gdyż jest ono organizowane przede wszystkim w ich interesie.

Rola posiedzenia organizacyjnego

Swoistym *novum* w posiedzeniu organizacyjnym jest wezwanie uczestników do przedstawienia pisemnego stanowiska dotyczącego planowania przebiegu rozprawy głównej oraz jej organizacji, w tym dowodów, które powinny być przeprowadzone jako pierwsze na tych rozprawach, w terminie 7 dni od doręczenia wezwania (art. 349 § 5 k.p.k.). Zmiana treści art. 167 k.p.k. w kierunku zwiększenia odpowiedzialności stron za wynik ich sporu i obarczenie przede wszystkim właśnie stron procesowych obowiązkiem dowodzenia swych racji w procesie karnym ma swoje praktyczne zaczepienie m. in. w nowym kształcie posiedzenia przygotowawczego. Posiedzenie to jest bowiem pierwszym na drodze procesu forum prezentacji stanowisk obu stron²⁵⁴. Początkowo projekt Komisji Kodyfikacyjnej zakładał ściśle sformalizowany sposób przedstawiania swoich

²⁵¹ T. Grzegorzczak, *Podstawowe kierunki projektowanych zmian procedury karnej*, Państwo i Prawo 2012, z. 11, s. 14 i n.; P. Hofmański, *Proces karny w perspektywie zmian proponowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego*, [w:] P. Hofmański (red.) *Kluczowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2011, s. 33.

²⁵² Ł. Chojniak, W. Jasiński, *Zlecona opinia prawna dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego, druki sejmowe nr 870, 945 oraz 378, Warszawa 1 lipca 2013 r.* [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/84D34F956D7F620CC1257B8E003C8746/\\$file/i1611-13A.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/84D34F956D7F620CC1257B8E003C8746/$file/i1611-13A.rtf) [30.11.2015].

²⁵³ Uzasadnienie projektu, s. 122.

²⁵⁴ Por. H. Paluszkiwicz, *O kontradyktoryjności posiedzeń przygotowawczych – przyczynek do dyskusji nad modelem polskiego procesu karnego*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2014, s. 219.

wniosków przez uczestników postępowania, ostatecznie jednak odstąpiono od biurokratycznego sposobu przedstawiania swoich zapatrywań przez strony, pozostawiając im w aspekcie formy pewną dowolność, oczywiście czyniąc zadość przepisom dotyczącym wymogów formalnych pism procesowych. Zaprezentowane na piśmie stanowisko ma umożliwić sądowi pozyskanie zestawu informacji, a także dokonanie szybkiej oceny, w jakim zakresie postawa uczestników postępowania jest zgodna, a w jakim rozbieżna i wymagająca dodatkowych uzgodnień lub rozstrzygnięcia przez sąd²⁵⁵. Wyrażenie poglądu w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy głównej ma obejmować wnioski dowodowe oraz informacje i oświadczenia, w szczególności o proponowanych terminach rozpraw i ich przedmiocie, terminach usprawiedliwionej nieobecności uczestników procesu, a także oświadczenia wskazujące na potrzebę wezwania na rozprawę główną biegłych, kuratora sądowego, sprawdzenia danych o karalności oskarżonego oraz inne oświadczenia dotyczące okoliczności istotnych dla sprawnego przeprowadzenia dalszego postępowania (§ 6). Na posiedzeniu wstępnym to przede wszystkim przedstawiciele stron mają prezentować swoje wnioski dowodowe, gdyż oskarżyciel publiczny w znacznej części na pewno zawrze je w akcie oskarżenia. Nic nie wskazuje jednak (i słusznie), aby niezgłoszenie wówczas dowodu miało skutkować jego późniejszym oddaleniem²⁵⁶. Możliwa jest bowiem sytuacja, gdy konieczność przeprowadzenia dowodu na pozór zbędnego pojawi się później, np. dla zaprzeczenia twierdzeniu oskarżenia. Prekluzja dowodowa w tym przypadku pozostawałaby w sprzeczności z zasadą prawdy materialnej, która ma być fundamentalnie gwarantowana przez kontradiktoryjność procesu²⁵⁷. Należy zaznaczyć, że jeśli strony procesowe pozostają w opozycji wobec wniosków dowodowych składanych przez przeciwnika procesowego, to posiedzenie przygotowawcze może być też forum wydania postanowienia w trybie art. 170 k.p.k. o oddaleniu wniosku. W ten sposób omawiane posiedzenie tworzy nie tylko możliwość dla podejmowania zarządzeń o charakterze organizacyjnym, ale także decyzji dużo poważniejszych, bowiem dotyczących kształtu i zakresu przyszłego postępowania dowodowego w toku przewodu sądowego na rozprawie głównej²⁵⁸.

Podczas posiedzenia ma być również ustalona kolejność przeprowadzania dowodów oraz terminarz rozpraw. To podmioty profesjonalne przedstawiają własne sugestie w tym zakresie, mając na uwadze swoje inne obowiązki procesowe w różnych już toczących się postępowaniach. W istocie rzeczy muszą zadbać później o to, by pojawiające się po tym ustaleniu inne sprawy nie kolidowały z

²⁵⁵ Por. uzasadnienie projektu, s. 123.

²⁵⁶ A. Lach, *Ocena projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny i niektórych innych ustaw* (druk sejmowy nr 870 z 8 listopada 2012 r.), Warszawa 4 marca 2013 r. [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/7CEE63D6DBFAB571C1257B0A00478C1E/\\$file/i273-13A.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/7CEE63D6DBFAB571C1257B0A00478C1E/$file/i273-13A.rtf) [30.11.2015].

²⁵⁷ Por. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 225; częściowo odmiennie: M. Błoński, *Wyjaśnienia oskarżonego w polskim procesie karnym*, Łódź 2013, s. 132-133.

²⁵⁸ H. Paluszkiewicz, *O kontradiktoryjności posiedzeń...*, s. 221.

zaplanowanymi już terminami sprawy wyznaczonej. Zazwyczaj w przypadku pokrywania się terminów pełnomocnicy będą musieli zadbać o substytut, gdyż nie zawsze będą w stanie spowodować stosowne zmiany daty rozprawy w innej sprawie. W utopijnych zamierzeniach Komisji Kodyfikacyjnej sąd powinien uwzględnić chronologicznie wcześniej wiążące przedstawiciela procesowego postanowienia, jednakże wielce prawdopodobne jest, iż z uwagi na wielość spraw w referatach sędziów ustępstwa z ich strony będą dokonywane niechętnie. Warto zaznaczyć, iż w gestii adwokata leży zapewnienie sobie udziału w rozprawie, a nie dyktowanie warunków sądowi²⁵⁹. Nie można zgodzić się z poglądem, by uprzednia praktyka nieuwzględniania wniosku pełnomocnika czy obrońcy o wyznaczenie innego terminu z powodu kolizji musiała zostać w każdym przypadku zarzucona²⁶⁰. Sądy przecież i w minionym stanie prawnym w miarę możliwości dostosowywały terminy, by odpowiadały one wszystkim uczestnikom procesu i nie wydaje się, by zabezpieczenie przed tego rodzaju konfliktami powinno znaleźć odzwierciedlenie w uzupełnieniu przepisu art. 349 k.p.k.

Zważywszy na nacechowanie procesu kontradiktoryjnością istotna jest również obecność oskarżyciela publicznego na posiedzeniu wstępnym. W obecnej rzeczywistości prawnej, gdzie na każdym terminie rozprawy może pojawiać się inny prokurator, wszelkie ustalenia, głównie w zakresie wniosków dowodowych mogą mijać się z celem, tym bardziej jeżeli na posiedzenie stawia się inny prokurator, niż autor aktu oskarżenia, co zwłaszcza ma znaczenie w sprawach obszernych i zawiłych. Sami prokuratorzy w wydanej przez siebie opinii²⁶¹ uznają nowelizację art. 349 k.p.k. za interesującą, lecz wskazują, że aktualnie w praktyce rozwiązanie to jest jednak niemożliwe do zrealizowania z powodu wielokrotnie poprzednio sygnalizowanych problemów, związanych z gruntowną i systemową koniecznością reorganizacji i przebudowy modelu funkcjonowania prokuratury, a zwłaszcza zniesieniem jej ustrojowej zasady jednolitości będącej „grobem” postulowanej przez autorów projektu pełnej kontradiktoryjności postępowania sądowego. W uzasadnieniu do projektu Komisji Kodyfikacyjnej nie poświęcono temu zagadnieniu żadnej uwagi, a sporządzona ocena skutków regulacji w ogóle nie omawia fundamentalnego wpływu nowych założeń postępowania sądowego na funkcjonowanie prokuratury²⁶².

²⁵⁹ Zgodnie z art. 37a Ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz.U. 2009 Nr 146, poz. 1188).

²⁶⁰ Por. K. Zgryzek, *Ocena projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny i niektórych innych ustaw* (druk sejmowy nr 870 z 8 listopada 2012 r.), Warszawa 21 stycznia 2013 r.
[http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/9D2ECE3DD4579B73C1257AD3002855BF/\\$file/i3304-12.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/9D2ECE3DD4579B73C1257AD3002855BF/$file/i3304-12.rtf) 30.11.2015.

²⁶¹ Opinia Rady Głównej Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP w sprawie projektu zmian k.p.k. opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego z dnia 25 stycznia 2012 r. wersji po poprawkach legislacyjnych, s. 41; <http://www.prokuratura-zz.pl/do-pobrania/Opinia-Rady-G%C5%82%C3%B3wnej-Zwi%C4%85rawie-projektu-zmian-k.p.k.doc> 30.11.2015.

²⁶² G. Krzysztofiuk, *Uwagi do projektu nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z punktu widzenia praktyki prokuratorskiej*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2012, z. 4, s. 7

Przez wyznaczanie terminów rozprawy rozumie się ustalenie ich takiej ilości, która pozwoli na przeprowadzenie całego postępowania przed sądem pierwszej instancji przy możliwie najkrótszych odstępach czasu między nimi²⁶³. Trzeba mieć jednak na uwadze, że w obszernych sprawach może zaistnieć konieczność ustalenia co najmniej kilkudziesięciu terminów rozpraw, dlatego należy odnieść się do proponowanych zmian racjonalnie i uzgodnić stanowiska, np. co do najbliższych 5-6 miesięcy. Trudno jest bowiem wymagać wiążących deklaracji na dłuższy okres czasu. Niewątpliwie ułożenie terminarza powoduje pozytywny skutek pozwalający na wcześniejsze wydawanie stosownych decyzji procesowych w zakresie konieczności doprowadzania osób pozbawionych wolności na rozprawę, jednakże wystawiane do tej pory z 14-dniowym wyprzedzeniem nakazy wydania i doprowadzenia w wystarczającym stopniu zabezpieczają stawiennictwo tej osoby oraz ułatwiają organizację pracy zajmującym się tym organom Policji.

Nowelizacja zakłada również, iż na posiedzeniu przygotowawczym ma zostać ułożona kolejność przeprowadzanych dowodów, dostosowana do wyznaczonych terminów rozprawy. W praktyce może jednak dojść do częstych zmian w tej kwestii czego przykładem może być niestawiennictwo świadka. Wypada on niejako z całego skrzętnie utworzonego planu i wymusza na uczestnikach postępowania tworzenie rozsad. Jawi się tu rozwiązanie przesłuchania pozostałych świadków wedle pierwotnej kolejności, a pominiętego w miarę możliwości na pierwszym wolnym terminie, w szczególności, gdy jest to świadek naoczny lub z innych względów jego zeznania będą istotne dla dokonywania istotnych ustaleń faktycznych. Jeżeli przesłuchanie takie nie może jednak nastąpić, wtedy zaistnieje konieczność podjęcia stosownej decyzji procesowej. Gdy strona nie zrezygnuje z dowodu z zeznań owego świadka sąd może wyznaczyć dodatkowy termin rozprawy. Oczywiście problemy tego typu mogą się piętrzyć w toku całego przewodu sądowego, dlatego skuteczność nowelizowanych przepisów w tych kwestiach będzie można ocenić dopiero po ukształtowaniu pewnych tendencji, co do sposobu ich rozwiązywania przez praktykę.

Niewątpliwie zaletą proponowanych rozwiązań jest założenie równoznacznego skutku ogłoszenia zarządzenia o wyznaczeniu terminów rozprawy z wezwaniem obecnych uczestników postępowania do udziału w rozprawie albo zawiadomieniem jej o terminach. To powoduje, że zbędne jest jakiekolwiek zawiadamianie stron o rozprawach, zarówno pierwszej jak i kolejnych, których terminy zostały ustalone na posiedzeniu wstępnym i to niezależnie od tego czy uczestnicy procesu brali w nim udział (art. 349 § 8 k.p.k.).

Znowelizowane posiedzenie przygotowawcze kończy się wydaniem przez przewodniczącego sądu orzekającego zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej z uwzględnieniem postanowień,

²⁶³ Uzasadnienie projektu, s. 123.

co do materii z art. 349 § 7 k.p.k., a także wskazującego dzień, godzinę, salę rozpraw, strony i inne osoby, które należy wezwać na rozprawę lub zawiadomić o jej terminie oraz inne czynności, konieczne do przygotowania rozprawy. Wydane zarządzenie przybiera formę wyłącznie pisemną, nie wymaga uzasadnienia, nie jest zaskarżalne, a jego odpisów nikomu się nie doręcza.

Należy przychylić się do stanowiska wyrażonego w piśmiennictwie²⁶⁴, iż w razie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji wymóg wynikający z nowego art. 349 § 1 k.p.k. oraz uprawnienie z § 2 tegoż artykułu będą odżywały. Jeżeli chodzi jednak o stosowanie omawianej instytucji w postępowaniu odwoławczym to pozostaje ono możliwe tylko w teoretycznych rozważaniach. Pomimo regulacji zawartej w art. 458 k.p.k., która nakazuje przed sądem odwoławczym stosować odpowiednio przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji, należy stwierdzić, iż instytucja z art. 349 k.p.k. nie znajdzie zastosowania. Z samej istoty postępowania apelacyjnego wynika, iż niemożliwa wydaje się sytuacja, w której zajdzie potrzeba wyznaczenia, aż pięciu terminów rozprawy. Można sobie jedynie wyobrazić skorzystanie z opcji fakultatywnego posiedzenia wstępnego.

M. Klejnowska zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt wprowadzonych w art. 349 k.p.k. zmian, mianowicie czy można mówić o nowej zasadzie procesowej – zasadzie planowania²⁶⁵? Planowanie związane z porządkiem procesowym narzuca się w procesie od dawna w związku z zasadą prawdy materialnej, zasadą ekonomii procesowej czy koncentracji procesu. Nie wydaje się, aby zachodziła potrzeba poszerzenia katalogu naczelných zasad procesowych. Ważne, aby ta planowość była właściwie realizowana.

Należy także mieć na uwadze sytuację, w której prezes sądu, dokonując oceny materiału dowodowego pod kątem ilości planowanych terminów rozprawy, błędnie założy ich mniej niż pięć, gdy w rzeczywistości powinien przewidzieć więcej, albo z innych przyczyn nie wyznaczy posiedzenia wstępnego mimo zaistnienia ku temu przesłanek. Uchybienie to będzie stanowić względną przyczynę odwoławczą, opartą na obrazie przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.), jednak praktycznie bardzo mało prawdopodobne będzie wykazanie, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Z uwagi na charakter posiedzenia wstępnego oraz jego istotę, polegającą jedynie na organizacji przebiegu postępowania należy stwierdzić, iż jego nieodbycie w żaden sposób nie będzie miało ujemnego wpływu na kształt rozstrzygnięcia. Uchybienie przepisom nakazującym skierowanie sprawy na posiedzenie, nie będzie więc wywoływało daleko idących negatywnych skutków procesowych w praktyce, co może wpłynąć na niewielką efektywność wprowadzonego nowelizacją rozwiązania z art. 349 k.p.k.

²⁶⁴ J. Kasiński, *Posiedzenie organizacyjne sądu...*, s. 356.

²⁶⁵ M. Klejnowska, *Posiedzenie przygotowawcze sądu karnego przed rozprawą*, Prok. i Prawo 2014, nr 7-8, s. 38.

Uwagi końcowe

Podsumowując powyższe rozważania trudno jednoznacznie określić efektywność uchwalonych legislacyjnych zmian. Wydaje się, że chociaż Ustawodawca wprowadził wystarczające regulacje dla zrealizowania swoich założeń o kontrydiktoryjnym procesie karnym to ostateczny kształt stosowania instytucji z art. 349 k.p.k. zostanie nadany przez równouprawnione strony postępowania karnego. Powstaje jednak zagrożenie niejedności stosowania konstrukcji posiedzenia przygotowawczego z uwagi na brak daleko idących skutków procesowych związanych z uchybieniem tej normie prawnej, a ponadto niską częstotliwością korzystania z posiedzenia organizacyjnego przed 1 lipca 2015 r. Jeżeli jednak organy procesowe i strony postępowania będą prawidłowo korzystały ze swoich uprawnień, to niewątpliwie konstrukcja z art. 349 k.p.k. pozwoli na dokładniejsze planowanie i tym samym usprawnienie procesu. Należy się jednak zastanowić czy dla zrealizowania nadmienionych celów nowelizacji nie byłoby wystarczające pozostawienie jedynie fakultatywnej opcji korzystania z posiedzenia wstępnego. Wtedy, w zależności od charakteru danej sprawy sąd mógłby zdecydować czy istnieje potrzeba wcześniejszego wysłuchania stron i zaplanowania przebiegu rozprawy głównej czy pomimo planowanych 6 jej terminów taka konieczność nie istnieje. Podejmowanie decyzji *in concreto* jawi się jako słuszne rozwiązanie, gdyż nadawałoby instytucji posiedzenia organizacyjnego elastyczny kształt.

O autorze

Beata Najman jest doktorantką w Katedrze Postępowania Karnego i Kryminalistyki na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół prawa karnego materialnego, jak i procesowego, a w szczególności postępowania karnego przed sądem I instancji.

Streszczenie

Instytucja opisana w znowelizowanym art. 349 zawartym w 41 rozdziale k.p.k. ma istotne znaczenie w przygotowaniu do rozprawy głównej z zachowaniem zasady szybkości i koncentracji materiału dowodowego. Wprowadzenie obligatoryjnego posiedzenia wstępnego ma na celu należyte przygotowanie przebiegu rozprawy w sprawach, w których zachodzi konieczność prowadzenia postępowania dowodowego na co najmniej 5 terminach rozprawy. Rozwiązanie to ma zapobiec przewlekłości procesów przed sądami I instancji, a także współgrać z głównym celem przyświecającym pracom nad nowelizacją- poszerzeniem zasady kontrydiktoryjności postępowania.

Summary

The institution described in the art. 349 of the Code of Criminal Procedure has a vital meaning in the hearing's preparation, keeping the trial pace principle and the principle of concentration of evidence. Implementing obligatory primary sitting is intended to prepare the criminal proceedings properly, when it is necessary to conduct the hearing of evidence at least five terms. This solution should obviate the prolixity of the criminal law before the courts of first instance and likewise harmonize with the main aim which guided the amendment efforts – extending the principle of adversary trial proceedings.